

LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca: Książd Stanisław Piasecki
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Bęben

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 za półrocze, 8\$000; za przesyłkę osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Północnej 2-50 dolary; w Urugwaju 3 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Kurytyba — Av. Dr. Jayme Reis 115
Adres dla listów: Kurytyba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden łam: do 3 razy należy przysłać 5\$000. — Ogłoszenia płaci się zawsze z góry, isaczęj nie umieszcza się. Ogłoszenia można płacić znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 200 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, Kubisa i Aleksandra Majewskiego.

Sprawa emigracji w Brazylii.

(Ciąg dalszy.)

NIEZWYKŁE I OSOBLIWE POMYSŁY O IMIGRACJI DO BBAZYLJI.

Pisarze ekonomiści, dziennikarze i postawie do kongresów stanowych i federalnych w Brazylii, zwykli się często powoływać we wielu sprawach na wzór Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki, bo według nich Brazylija będzie tę samą rolę kiedyś odgrywała na południu, co Unja na północy. Jest to gruba pomyłka pod względem. Związczą, ustawami amerykańskimi, ograniczającymi emigrację europejską zachwycili się prosto niektórzy publicyści brazylijscy. Na czele tych zachwyconych amerykanizmem kroczy Mauro Roquette Pinto, wielki właściciel ziemski w Minas, który wprost oświadczył, że Brazylija emigracji nie potrzebuje. W dzienniku «O Jornal» w Rio de Janeiro ogłosił on w listopadzie zeszłego roku obszerny artykuł przeciw popieraniu emigracji do Brazylii. Było to streszczenie jego gwałtownej mowy, jaką wygłosił na kongresie municypjów w Ponte Nova w Minas. Zebrani prefekci municypjów odrzucili wnioski pana Roquette Pinto i uchwalili, że Brazylija z powodu braku rąk do pracy musi i powinna popierać przychodzące europejskie P. Roquette Pinto nie dał za wygraną i ogłosił swą mowę w gazecie «O Jornal». — Najpierw zarzucił p. Pinto emigrantom europejskim zuchwaństwo, zwłaszcza emigrantom niemieckim, którzy w Santa Catharinie księgi i protokoły magistrackie prowadzą w języku niemieckim (obecnie i portugalskim. Przyp. Red.), a przeciw Niemcy rozpętały wojnę europejską. Potem wielkimi zuchwałkami są włości, którzy na obcej ziemi wszczynają rozruchy, jakto niedawno miało miejsce z dziennikiem włoskim «Piccolo» w São Paulo. — «Wreszcie — oświadczył p. Pinto — muszę uznać ważne wyniki pracy obokrajowców u nas, lecz nim zostałem ziemianinem, to byłem wpraw brazylijaninem i to mnie zmusza troszczyć się o moją narodowość. Wpierw wprowadzaliśmy do Brazylii niewolników murzyńskich i otwieraliśmy bramy przybyzom, lecz dziś ludność nasza już się tak rozmaża że emigracji obcej nam już nie potrzebujemy. Według p. Pinto obokrajowy przychodzi tak długo tylko pracuje na roli, dopóki nie staniena własnych nogach, a potem porzuca

ziemię i ucieka do miast. Tu już mocno przesadził p. Pinto, bo jakżeby był możliwy tak wspaniały rozwój rolnictwa w południowych stanach Brazylii bez obokrajowców? a ostatecznie choć opuszcza ziemię co się najczęściej w São Paulo trafia, to przecież przemysł i handel również potrzebuje ludzi. Dziwna rzecz, p. Pinto potępia u obokrajowców uciekanie od ziemi, a usprawiedliwia je zupełnie w tubylców. Oto co powiada w tej sprawie: «Mówią i ja to często słyszałem że nasz brazylijski rolnik porzuca ziemię i zbiega do miast, Niema się czemu dziwić, bo w miarę wychowania jego zwiększają się i jego potrzeby. I nasz robotnik pojmuję, że swojej sily roboczej może lepiej użyć i że on chce spać na materacu i poduszkach czyścić szorstką zębą, czesać włosy, chodzić w obuwiu, by się ustrzedz błędny robaczkowej i posyłać dzieci do szkoły. A ponieważ do tego wszystkiego potrzebuje pieniędzy i szkoła jest całe mile oddalona od jego mieszkania przeto ucieka nasz rolnik do miast, gdzie więcej zarobi i życie swe lepiej urządza. — Nie da się zaprzeczyć, że rolnik nasz nieokrzestany i zaochany jest prosto nie do zniesienia. Zarobi dziennie po 4 milrejsy, to na końcu tygodnia niema nawet tyle, co go życie kosztuje; lecz gdy się podwyższy jego zarobek do 5, 6, 7 i 8 milrejsów, to nadwyżka ta o jednego milrejsa dziennie odpowiada już tyłuż dniom, w których nie stawi się do pracy i za to myśmami winę ponosimy. Niestety iluż fażenderów znam, którzy całą swą troskę poświęcają ulubionemu siodłu, pieczolowitemu dogłądaniu swych plantacji, rozkoszują się pięknym wyglądem rasowych cieląt — a obojętnie przechodzą około marnie skłonej chatki swojego kolonisty (brazylijskiego), zimi i nieczuli na to kto tam mieszka czy swój czy dziki, dla których niema się ani szczypty sympatii, ani odozucia miłości bliźniego ani rady zdrowotnej...» — Wogóle dziwna jest ta rada p. Pinto inna dla swoich, inna dla obcych; widocznie w panu Pinto, odzywają się jeszcze dawne apetyty niewolnicze, skoro zrozumieć nie może wolnego robotnika obokrajowego, a nie dziwi się, że takie psie życie chciałby opuścić i osadnik brazylijski. Mimowoli takie rozumowanie p. Pinto wychodzi na korzyść obokrajowego imigranta.

dawno potępił w czambuł wszelkie gazety obokrajowców w Brazylii (patrz «Lud» N. 2) — Leoncio Correia piszący z Rio do gazet kurytybskich (ostrzegali i że tłómaczył emigrację polską) — deputowany Fidelis Reis, który w kongresie federalnym nieustannie domaga się zupełniejszego rozproszkowania emigracji europejskiej po całej Brazylii i t. d. W ostatnich czasach zjawil się jeszcze jeden rodzaj obawy u pisarzy i ekonomistów brazylijskich, mianowicie: że Brazylii południowej t. j. Rio Grande, Santa Catharinie, Paraná i São Paulo grozi wynarodowienie, a właściwie przemarodowienie czyli przemiana na jakąś inną narodowość, której jednak bliżej podać ani określić ci pisarze nie umieją. C. d. n.

Wiadomości z POLSKI.

DOLARY DLA ŻYDÓW W POLSCE

Nowy York. — Federacja żydów polskich w Ameryce pod przewodnictwem prezesa Wintera, wysłuchawszy sprawozdania z podróży do Polski dyrektora Tygla, uchwaliła udzielić żydom w Polsce pożyczki w wysokości 5 milionów dolarów.

39.000 STUDENTÓW W POLSCE

Według zestawień statystycznych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, na uczelniach akademickich w Polsce studjuje 39 tysięcy osób. Z tej cyfry 60 procent, czyli ponad 20 tysięcy osób, przypada na stolice

PRZECIW PELPLINOWI

Toruń, 28 go lutego. — Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej w Toruniu koło radzieckie Narodowej Partji Robotniczej zgłosiło wniosek nagły domagający się od magistratu uproszenia biskupa helmińskiego ks. dr. S. Okoniewskiego by przemieścił na stałe swoją siedzibę z Pelplina do Torunia.

Równocześnie domagają się wnioskodawcy, by pałac biskupi, w którym obecnie mieści się oficerskie kasyno garnizowe, został oddany władzom duchownym. Sprawę tę przekazano do rozpatrzenia magistratowi.

EMIGRACJA ROBOTNIKÓW POLSKICH W ROKU 1928

Na podstawie wykazów, prowadzonych przez urząd emigracyjny, w roku 1928 wyjechało z Polski 186.630 emigrantów. Emigracja do krajów Europy objęła 122.049 osób do państw pozaeuropejskich — 64.581. Między innymi wyemigrowało do Francji 32.145

osób, do Niemiec — 85.375, do Belgii — 1.237, do Danji — 593, do Rumunii — 223, do Stanów Zjednoczonych A. P. — 8.507, do Kanady — 27.036, do Argentyny — 22.007, do Brazylii — 4.402, do Palestyny — 383 osób.

NA UNIwersYTET UKRAIŃSKI W POLSCE

Na wniosek pp. Czapińskiego i Dubois przyjęto kwotę 110.000 złotych na wstępne wydatki organizacyjne na uniwersytet ukraiński we Lwowie.

(Przyp. Red. Ukraińcy byli dawno od Polaków dostali uniwersytet, gdyby się oderwali od Prus i przestali od nich brać pieniądze na agitację.)

ZGODA POLSKO-RUSKA.

Goniec Polski donosi o postanowieniu w Krakowie czerwono-ruskiej «Zgody», która ma na celu, przy bezwzględnej uznaniu państwowości polskiej dążyć do braterskiej zgody Rusinów z Polakami:

«Zgromadzeni w organizacji «Zgoda» stoją na stanowisku, że Ruś Czerwona t. j. dzisiejsza Małopolska Wschodnia oraz Wołyń od zarania dziejów były zamieszkiwane przez oba narody i przez całe wieki pozostawały we wspólnym Państwie Polskim.

Ruś Czerwona i Wołyń dopiero pod okowami zyciowości Państwa Polskiego, lecz się z ran zadanych przez wojnę, tak pod względem politycznym jak i gospodarczym. Dopiero w łączności z Polską zawitać może na Ruś Czerwoną i Wołyń dobrobyt i możność rozwoju pod każdym względem.

Zgromadzeni uchwalili następującą rezolucję:

«Zgromadzeni członkowie Czerwono-ruskiej organizacji «Zgoda» stwierdzają, iż Ruś Czerwona jako też i Wołyń należały w zaraniu dziejów przez długie wieki do Państwa Polskiego i wieczyście do naszej wspólnej Ojczyzny muszą należeć. Zgromadzeni składają hołd i ślubują wierność Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Panu Prezydentowi prof. Ignacemu Mościckiemu oraz Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu.»

W zebraniu tem wzięły udział liczne delegacje z różnych stron ziemi czerwienińskiej.

O ZWROT KOŚCIOŁÓW.

Polska Katolicka Agencja Prasowa donosi:

«Przekazanie Kościołowi jako prawowitemu posiadaczowi tytułu własności wszystkich za branych przez rząd zaborecze obiektów w ma wielkie znaczenie dla rozwoju katolicyzmu, szczególnie na północno-wschodnich polaciach Rzeczypospolitej. Na terenie jednej tylko archidiecezji wileńskiej, obejmującej województwo wileńskie, znaczną część biało-

Donaszyc Czytelników!

Z 1 szym kwietnia skończył się pierwszy kwartał bieżącego roku. Przejrzeliśmy uważnie spis Prenumeratorów naszego «Ludu» i stwierdziliśmy, że ogromna wprost liczba zalega z opłatą za «Lud» nie tylko za ten rok, ale i za lata poprzednie, mimo prób i upomnień. Ciężkość i zyciowość nasza względem odbiorców naszego «Ludu» posawamy już do ostatecznych granic! Wiemy, że kolonizacja w koloniach wleczą z wielkimi trudnościami przy przesyłce pieniędzy — niech więc korzystają z wyjazdów znajomych do Kurytyby i za ich pośrednictwem posyłać nam zaległą prenumeratę, gdyż w pierwszych dniach lipca musimy spłacić wysokie duplikaty za papier. Także i Rodaków święto z kraju przybyłych, którym z całym zautaniem na proste wzwanie posyłamy «Lud», prosimy gorąco o nadesłanie zaległych prenumerat. Czytelnicy! Jeżeli chcecie, abysmy i nadal «Lud» alepsiali, wzbogacali go jeszcze lepszą obsługą telegraficzną z Polski i w tym celu mogli nawiązać bezpośrednią łączność z agencjami telegraficznymi — to pospiesznie zapłaćcie nam zaległą prenumeratę. — Naszych Stanowców Panów Agentów upraszamy serdecznie, by zaległe prenumeraty łaskawie zechcieli sięgnąć i przestali nam je w najbliższym miesiącu. Przybywający do Kurytyby Rodacy proszą, opłaty za nasz dziennik składać w sklepach: p. Domańskiego i p. Krzyżanowskiego przy Pracy Trójkątnej i u p. Majewskiego przy Pracy da Ordem (róg Sao Francisco). Odebrane przez redakcję prenumeraty ogłasza się w «Ludzie».

kiego i część nowogródzkiego, jest aż 163 takich obiektów. Z tego na województwo wileńskie przypada 47, na województwo białostockie 66, na województwo nowogródzkie 60. Są to kościoły, kaplice, zabudowania kościelne i klasztorne, plebanje i t. d.

Dwa lata mija, jak Kurja Metropolitalna Wileńska przesała do Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego bardzo dokładny spis tych obiektów. Dotychczas jednak nie dało się odzyskać tej nieprawnie przez rząd rosyjski zabranej własności kościelnej. Tymczasem delegacje od ludności się mnożą i oburzenie wzrasta.

OKOŁO BUDOWY KOŚCIOŁA DLA POTRZEB WOJSKA I SZKÓŁ W KATOWIACH I SZKÓŁ NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Korpus oficerski garnizonu katowickiego postanowił wybudować kościół kosztem 305.000 złotych dla potrzeb wojska i szkół. Kościół stanąłby na gruncie miejskim, o który w najbliższym czasie korpus oficerski zwrócił się do miasta.

Celem realizacji projektu budowy kościoła, oficerowie 10-tego garnizonu opodatkowali się na 1 proc. od pensji miesięcznej, a nadto postanowili zwrócić się do Sejmu Śląskiego z prośbą o poparcie finansowe.

Z Brazylii.
Kurytyba
Wieczorem 17-go kwietnia w sali Związku Polskiego żegnano

uoczyćście T-wo Kościuszko — Łączność i Zgoda swego współpracownika księdza Jana Rzymkę powracającego do Polski. Zebrało się liczne grono członków oraz sympatyków księdza Wice-wizytatora. W czasie kolacji urządzonej staraniem druhów wymienionych Towarzystwie brakowało niczego — mowy sypały się jedna po drugiej jak z rogu obfitości. — Zainicjował je p. Dr. Rydygier słowem i pieśnią: „Niech żyje nam”. Ksiądz proboszcz St. Trzebiatowski przemawiał w imieniu T-wo Kościuszki, p. sekretarz Król w imieniu p. Konsula, p. Wolski za Sarmację i Związek Polski, p. Faucz w imieniu komitetu kościelnego i Polaków tu urodzonych i p. Kopuszyński jeszcze raz dziękował w serdecznych słowach za współpracę. W końcu wyraził podziękę ksiądz Rzymkę wszystkim organizacjom na ręce prezesów lub wiceprezesów i każdemu z osobna — a zwłaszcza tym starym wiarusom z Kościuszki którzy mu okazali w czasie jego prawie 7-letniego pobytu tyle serca.

Sędzia małoletnich „Juiz de Menores” kazał porozlepiać po wszystkich barach, bufetach i na różnicach ulic przepisy odnoszące do małoletnich, zakazując im surowo sprzedawać trunków alkoholicznych po godzinie 8-mej wieczorem.

Po kilkumiesięcznej przerwie odżył znowu wieczorny dziennik „A Tarde”.

Na ogólnym zjeździe wszystkich piękności stanowych, palmę zwycięstwa osiągnęła Miss Olga Bergamini z Rio de Janeiro. „Miss” parańska Didi Caillet o mały włos że została „Miss do Brasil”, bo miała równą ilość głosów, tylko los rozstrzygnął na jej niekorzyść. Akademicy chcąc jej wynagrodzić tę porażkę zamierzają po powrocie wręczyć jej berło królowej akademików parańskich.

Za przykładem innych narodowości i żydzi zaczynają się w Kurytybie organizować. W sobotę 13 stego w obecności wielkiego Rabina Izajasza Raffalowicza zainaugurowano siedzibę związku Centro Izraelita. W uroczystości wzięła udział cała kolonia żydowska — przybył także zaproszony p. prezydent wraz sekretarzami, władze cywilne i wojskowe.

Pan robin w długiej mowie skreślił działalność żydów w naszym stanie — w imieniu Centrum przemawiał Domingos Velloso. Po dokonanych akcie podano gościom, szampana następnie bawiono się weselo aż do świtu.

Rio de Janeiro.
ŚMIERTENOSĆ WŚRÓD DZIECI w Rio de Janeiro jest wprost przerażająca. Dr. Antonio Teixeira da Silva, techniczny dyrektor lekarskich instytucji pomocy, ogłasza ciekawe dane w sprawie zdrowotności wśród dzieci z lat 1925 — 27. Przeciętnie połowa wszystkich zgonów w dystrykcie federalnym przy pada na dzieci i to w pierwszych latach ich życia; w roku 1925 tym było wśród wszystkich zmarłych aż 59 procent i 37 dziesiątych samych dzieci. Dr. Teixeira da Silva podaje następujące środki dla zapobieżenia tej strasznej śmiertelności: ochrona macierzyństwa i ciąży u kobiet, zwalczanie syfilizmu, alkoholizmu i ostre kary za fałszowanie i podrabianie środków żywności.

CZY MAMY LUJOŻERCÓW WSKRZYĆ INDIAN BRAZYLII SKICH? — Niedawno zjawili się długie rozprawy na ten temat w gazetach brazylijskich, które przyłączały świadectwa

Abranches.

T-wo Władysława J. Giełty obchodzi doroczną uroczystość ogłoszenia **Konstytucji 3-go Maja** w pier. szą niedzielę 8-go maja w takim porządku: o godzinie 9-tej i pół zbor w domu towarzyskim członków i gości, skąd o 10-tej godzinie pochod. ze sztandarami i muzyką do kościoła parafialnego na mszę świętą. P. nabożeństwo udają się wszyscy w pochodzie do domu towarzyskiego, gdzie odbędą się przemowy i śpiewy narodowe dzieci szkolnych. Następnie dzieci odegrają leśny w języku polskim i portugalskim. Po przecie odbędą się licytacja (leilão) na korzyść nowego domu towarzyskiego a wieczorem zabawa.

Saanownych Rodaków z kolonii i Kurytyby zaprasza serdecznie na tę uroczystość narodową **ZARZĄD.**

inspektorów opieki nad indjanami, że w czasie ich kilkudziesięcioletniego pobytu wśród Indian nigdy i nigdzie nie spotkali ludożerstwa między poleconymi ich opiece. Pisarze, podróżnicy i misjonarze z lat dawnych twierdzą z bezwzględna pewnością, że ludożerstwo było praktykowane między indjanami Brazylii, czyli tak zwana „samojedź” jak twierdzi nasz ks. Skarga w opisie Brazylii. Za szczególniejszy smakolęk uważano mięso zabitych nieprzyjaciół choć nie można powiedzieć żeby jakiejś szczególnej żyły się wyłącznie ludzkim mięsem ale jak się sposobność nadarzyła to nie gardzono takimi ucztami. Dziś kultura pewna sięgnęła już i do najdzikszych szczyptów. Podróżnik angielski Steans opisuje, że przed 40 laty badał szczerp Botokudów nad rzeką Rio Doce w Espirito Santo; przy sposobności zapytał się pewnej starej botokudki czy jadła kiedyś mięso ludzkie. Oburzyła się niesłychanie na to pytanie, lecz przy dalszym badaniu rodzaju ich pożywienia oświadczyła, że zupa z mięsa ludzkiego smakuje wysmienicie i w końcu przyznała się, że taką zupę już jadła. — ostatej tej niedawnej dyskusji można wnioskować, że obecnie jawnie przynajmniej plemiona indyjskie w Brazylii nie jedzą już mięsa ludzkiego.

NAWOZY „PAULISTA” w maczce z kości i nawozy, które fabrykuje **JULIO GARMATER I S-ka** są do nabycia jedynie w składzie: **CASA VERMELH A** Eurico Fonseca & Cia Rua José Bonifácio N 127 — Curitiba.

Rio Grande do Sul.
Donoszą z Porto Alegre, że stronnictwo tak zwane „Partido Libertador” już się zaczyna powoli przygotowywać do walki wyborczej, aby postawić swego kandydata na prezydenta pierwszego marca 1930 roku.

Z Urugwajany piszą, że port na rzece Urugwaju jest zamknięty z powodu że w mieście sąsiadkiem „Libres” po stronie argentyńskiej panuje zaraza bubonica. Handel z tego powodu ponosi wielkie straty.

Ze swiata.

Anglja.
London 16-go kwietnia. Udało się wynaleść pewnemu australczykowi maszynę do krajania diamentów. Wszystkie próby dały zadawalniające wyniki. Wynalazek ten robi zupełny przewrót w przemyśle diamentowym, bo teraz nawet niefachowiec będzie mógł obrabiać ten drogoenny kamień.

Włochy.
Rzym 15-go kwietnia. — Tego roku 26-go bieżącego miesiąca święci opactwo Benedyktynskie w Montecassino swą cztertnastoletnią rocznicę założenia. Jako delegat papieski jedzie na uroczystości Kardynał Gaspari, sekretarz stanu.

Donoszą z Turynu, że w noy pod drzwi kościoła Serca Jezusowego podłożono bombę. W chwili kiedy kościelny otwierał drzwi bomba eksplodowała, ale bez większych następstw tylko ciężko pokaleczyła kościelnego.

WYBORY W ITALJI.

Rzym, 25-go marca. — Wyniki wyborów w całym królestwie są następujące: Ilość uprawnionych do głosowania wynosiła 9.650.570. Głosowało 8.650.740, czyli 89,63 proc. Za ustrojem faszystowskim oddano 8.506.576, przeciwnych głosów 136.198. Pustych kartek lub głosów nieważnych było 6824.

Niemcy.

Ruch emigracyjny z Niemiec coraz bardziej maleje do Południowej Ameryki, w roku 1916 wyjechało 3003 osób w następnym roku 2212 a w przeszłym już tylko 1506.

NIEMCOY NIE WZIEŁI UDZIAŁU W POGRZEBIE.

Berlin. — Biuro Wolffa donosi z Paryża, że ambasada niemiecka w Paryżu nie brała udziału w żadnych oficjalnych uroczystościach żałobnych związanych ze śmiercią marszałka Focha i nie wysłała swego przedstawiciela ani na nabożeństwo, ani do konduktu pogrzebowego, ani na ceremonię złożenia zwłok w Domu Inwalidów. Natomiast w czasie uroczystości żałobnych na gmachu ambasady niemieckiej w Paryżu opuszczono chorągiew niemiecką do połowy masztu, co było oddaniem honorów żałobnych zmarłemu Marszałkowi.

Rosja.

Moskwa, 16-go kwietnia. W tych dniach rząd sowiecki wydał prawo ułatwiające rozwój tak swoim jako też i obokrajowcom. W ciągu 20 minut za 15 centów może się rozwieść każdy obywatel jako też i obcy.

Przyp. Red. No! to coś dobrego dla naszych zwolenników za rozwodem.

„BURŻUJE”.

Ryga, 4-go marca. — Podczas ostatnich wyborów do sovetów w samej Moskwie i w gubernji moskiewskiej pozabawiono praw wyborczych 131.485 osób jako należących do „nie-trudowego” elementu. Wśród pozabawionych praw wyborczych byli sprzedawcy mleka i żywności na ulicach Moskwy, dorożkarze itd.

Austria.

Wiedeń, 14-go kwietnia. Dziesięć tysięcy tyrolczyków w strojach narodowych demonstrowało w stolicy prosząc o przyłączenie Tyrolu do Niemiec.

Przypuszczają znowu w kołach politycznych, że w najbliższych dwóch lub trzech dniach nastąpi upadek ministerjum. Jako kandydata na miejsce rratata Seipia, niektóre dzienniki bliżej poinformowane, wysuwają kandydata p. Schimtz obecnego ministra Oświaty.

Litwa.

„LITWĘ ZAMIESZKUJĄ NIE LITWINI” STWIERDZA OKÓLNIAK MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Kowno, 23-go lutego. — Litewskie Ministerjum Spraw Wewnętrznych w okólniku ogłoszonym drogą rządową stwierdza, że ludność Litwy okazuje niechęć do uczenia się języka litewskiego. Ministerstwo z ubolewaniem zaznacza, że język litewski zupełnie jest igno-

rowany zarówno w instytutach rządowych, jak też w towarzystwie.

Urzednicy i wogóle obywatele litewscy w stosunkach towarzyskich używają głównie warszyskich obcych. Wskutek czego głosi okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych, wytwarza się wrażenie, że Litwę nie zamieszkuje Litwini, ale jacyś między narodowcy. Ministerstwo widzi w tem zjawisku wpływ „wrogów Litwy”, którzy według okólnika „przygotowują” wybuch wewnętrzny i dążą do zwyrodnienia narodu litewskiego.

St. Zjednoczone NOWE KWOTY EMIGRACYJNE DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Nowe kwoty imigracyjne, które jeśli nie zostaną odrzucone przez kongres, wejdą w życie w dniu 1-go lipca roku bieżącego przewidują dla Czechosłowacji 2.874, osób dla Danji 1.181 dla Finlandji 569, Węgier 869, Łotwy 386, Holandji 3.153, Norwegji 2.377, Polski 6.524 i Szwecji 3.314. Ogłoszone oświadczenie oficjalne stwierdza, że nie należy dozukiwać się w ustalonych kwotach imigracyjnych jakie gokolwiek znaczenia politycznego.

Jugosławia. ROZWÓJ KATOLICYZMU W JUGOSŁAWJI.

Wiedeń, 23-go stycznia. — Donoszą z Lublany o konferencji jugosławiańskich biskupów katolickich, w której wzięli udział arcybiskupi z Zagrzebia, Lublany, Serajewa i Spalato. Konferencja zajęła się zbadaniem położenia kościoła katolickiego w królestwie serbskiem. Należy zauważyć, że w chwili powstania zjednoczonej Jugosławji katolicyzm pozostawał w tem państwie wielki postęp. Tak naprzykład w Belgradzie, gdzie przed wojną był tylko jeden kościół katolicki, wybudowano w ciągu ostatnich 10 lat dwa kościoły parafjalne, sześć kaplic oraz utworzono osiem związków katolickich oraz katolicki dom ludowy. Belgrad liczy obecnie 20 duchownych katolickich i 90 zakonnic.

Argentyna.

JAK INDIANIE ARGENTYNSCY KARZA ZBRODNIARZY.

Opowiada pewien misjonarz franciszkański, że przyszedłszy do pewnej wioski w prowincji El Chaco, zapytał się czy jest u nich więzienie. Odpowiedź brzmiała przecząca. Niema u nas. Ojcie, więzienia; a więc także u was niema zbrodniarzy pyta dalej misjonarz. Owszem ten oto więzień, który przyszedł jest zbrodniarzem. A czemuż go nie karzecie? On jest skarany i to na całe życie. A w jaki sposób? Tak, że nikt się do niego nie odzywa, on istnieje, ale raczej dla drugiego świata. Jest obowiązany uprawiać rolę ofiary, aby żyć pozostała familja. Wrazie

jeżeli żniwo jest marne, musi swoje zbiory oddać rodzinie zabitego. A kiedy popelnił ten czyn zbrodni, pyta znowu misjonarz? Przed 10-ciu laty, — I od tego czasu nikt do niego nie przemówił słowa? Nikt!

TYSIĄC ALKROW ZIEMI

tylko w całości do sprzedania z wolnej ręki natychmiast, tak polewno kolonizacji jak i spółkom dyńcemu kolonizacji. Ziemia dziewicza, las nieknięty obfituje w różne gatunki drzew; z dwóch stron dwie rzeki o znacznym spadzie; ziemia tak do sadzenia jak i herwal, ta w odległości 30 kilometrów od Itayopolis w stanie Santa Catharina w pobliżu polskich osad starej Luceny. Tytuł prawny pewny wraz z rejestracją. Droga kolowa będzie w niedługim czasie przechodziła w odległości 2 kilometrów od tej ziemi. — Informacjami w sprawie kupna tej ziemi służy redakcja „Ludu”.

Telegramy z Polski.

WARSZAWA, 13 kwietnia. — Utworzenie nowego ministerjum jest znakiem zwycięstwa pofaszystowskiej partji wojskowej. W nowym rządzie stanowisko ministra wojny objął marszałek Piłsudski, zaś ministra spraw wewnętrznych Zaleski. Bartel, jak wieść niesie, chce się zupełnie wycofać z życia politycznego.

WARSZAWA, 14 kwietnia. — W skład nowego ministerjum wchodzi: Prezydent Prof. Smilski, Wojny: Marszałek Piłsudski, Spraw Zagranicznych Dr Zaleski, Spraw wewnętrznych generał Składkowski, Finansów: Matuszewski, Handlu: Kwiatkowski, Pracy: pułkownik Prystor, Poczty Berner, Oświata: Czerwiński, Sprawiedliwości Car.

Komuniści we Lwowie zamierzali pierwszego maja zrobić strażniczą niespodziankę ale policja przed czasem udaremniła ich plany bo 6 z nich uwięziła i zabrała wiele pism kompromitujących ich. Mieli zamiar w czasie uroczystości podpalić miasto w różnych punktach.

SARMAJOJA

Walne Zebranie i Wybór Nowego Zarządu odbędzie się dnia 18-go maja b. r. o godz. pierwszej popołudniu w swoim obale. **Zarząd.**

ZABAWA W ZWIĄZKU POLSKIM.

dnia 21-go b. m. od godziny 4 po południu do 12 w nocy. Wstęp wzbroniony dla dzieci do 14 lat. **Zarząd.**

Cena artykułów pierwszej potrzeby na rynku kurytybskim z dnia 20-go kwietnia 1929r.

Arroz, sguiba, kilo	1\$900
Carolina	1\$600
Oriulo	1\$600
Assucar branco	1\$500
Refinado	1\$700
moído	1\$500
Batata igleza	800
Banha	3\$500
Bacalhau	3\$500
Carne de porco salgada, kilo	2\$800
Cebola, kilo	1\$400
Farinha de trigo 1a	1\$100
Farinha de milho	2\$000
Farinha de mandioca	800
Fubá branco	400
amarello	500
Manteiga	7\$000
Vinho paranaense, gar.	1\$800
Xarque	2\$800
Vinagre nacional, gar.	500
extrangeiro (francez)	4\$500

Nauka dla starszych!

KAŻDY NAUCZY SIĘ, ALBO UZUPEŁNI SWĄ NAUKĘ W DOMU!

Nie potrzeba chodzić po pensjonatach i nie potrzeba zasiadać razem z dziećmi w szkole!
KURSA KORESPONDENCYJNE zorganizowane przez profesora **ELIASZA METYNOWSKIEGO** — DYREKTORA INSTYTUTU **TECHNICZNO-HANDLOWEGO W KURYTYBIE.** **METODA PRAKTYCZNA I ŁATWA, KURS JEZYKA PORTUGALSKIEGO, KURS BUCHALTERJI, KURS RACHUNKÓW HANDLOWYCH.**

po ukończeniu tych kursów wysyła się **DIPLOMA DE GUARDA LIVROS** Na żądanie wysyła się prospekty i warunki opłaty.

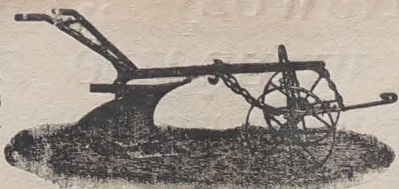
ADRES: Prof. Eliaz Metynowski RUA COMENDADOR ARAUJO 276 — CURITYBA — PARANA

Adubo Paraná

Nawozy sztuczne są najlepsze. PATRZ OGŁOSZENIE

Koloniści

DOŚWIADCZENI
W ROLNICTWIE
UŻYWAJĄ TYLKO
MASZYN OD
FIRMY:



Casa Hackradt

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 96.
CAIXA POSTAL 420.

Szanowni Rolnicy!

Nie oszukujcie się sami! Zanim kupicie inne nawozy sztuczne, dobrze będzie dla Was zaznajomić się z wynikiem mąki kosinej z marką „Adubo Parana”. Zapytajcie się o wyniki Waszych sąsiadów lub Towarzystwo Rolnicze w Abanches Wszystkiej Wam potwierdzą znakomitą jakość, a zatem wysoką wartość naszych nawozów.

Miejsce sprzedaży w Kurytybie:

- IRMAOS BOZI — Rua Marechal Floriano Peixoto 377;
- ALEKSANDER MAJEWSKI — Praça Coronel Eneas 4 (dawniejsza Praça da Ordem);
- PEDRO DEMETERGO & Cia. — Praça Tiradentes 15 (Cafe Globo);
- JÓZEF SYSAK — Praça Zacharias 112;
- MAX MUELLER — Avenida Candido de Abreu, róg ulicy Itararé

Fabryka Nawozów Sztucznych

ALBANO BOUTIN & Cia.

São Lourenço — przedłużenie ul. Assunguy
BIURO I DEPOZYT: BOULEVARD CAPANEMA 155 —
CAIXA POSTAL 832 — TELEFON 826 i 1345.
Curityba --- Parana

Mamy zawsze na składzie ZAGRANICZNE NAWOZY SZTUCZNE. JESTEŚMY POD AGENTAMI SALETRY CHILIJSKIEJ.

KURS PIENIEDZY.

Dolar	8\$550
Lira włoska	\$461
Frank francuski	\$310
Angielski funt szterling	42\$100
Pez argentyński	3\$600
Frank szwajcarski	1\$650
Złoty polski	1\$006

NAWOZY PAULISTA w magazynie z kości i nawozy, które fabrykuje **Julio Garmatter i S-ka** są do nabycia jedynie w składzie: **CASA VERMELHA** Eurico Fonseca & Cia Rua José Bonifacio N 127 — Curityba

Podajemy do wiadomości, że maszyny rolnicze firmy **CASA HACKRADT** będą w tym roku jeszcze tańsze aniżeli w przeszłym.

Dom na sprzedaż w śródmieściu o 2 minuty od Rua 15 na 2 większe rotundy. Obydwa te mieszkania mają osobne wejścia i nadają się tak na mieszkanie jak na założenie jakiegokolwiek zakładu krawieckiego t. d. lub na założenie sklepu. — **Cena okazajna.** Rua Voluntarios da Patria 63.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Klientów i Odbiorców, że **przeźniostem mój Skład Handlowy** z miejscowości **MATEUSZA** do **AGUA BRANCA**. Upraszam Szanownych Klientów i Odbiorców odwiedzić mój skład różnych towarów, które sprzedaję po cenie niższej niż w São Matheus. Upraszam o łaskawe odwiedzanie i przekonanie się, że rzeczywiście tanio sprzedaję!

Michał Samsonowski — Agua Branca.
HAFTY. Wsłazki do haftowania w różnych kolorach. — Książki wzorów, rozmiaru 43 na 60 zawierające 116 różnych deseni wzorów na poduszki, na nakrycia na stoły, żakki, serwety, na rzałki kuchenne, umywalki, sale japońskie, na fartuszki dla dzieci; nadto haft perełkami w różnych stylach 15\$000 z przesyłką 16\$000. Kupić można i **Astrakan** szerokości 130 cm, w cenie 30\$ **Kartki loteryjne** wraz z 48 dwustronnie numerowanymi kartkami za 30\$000
CASA BICHELS Rua João Negrão 774 — Curityba.

Zakład

Krawiecki Damski.

Przyjmuje się obstaunki i wykonuje się suknie według życzenia i według miary. Robota szybka, tania i dobrze wykonana.

W tym składzie są do nabycia wszelkie materiały, które się sprzedaje po cenach niesłychanie niskich — **KORZYSTAJCIE Z OKAZJI.**

CASA LEAL

Praça Tiradentes 5
CURITYBA

„Polski Okręt Krakus“ 16,000 tonn

odpłynie z Santos dnia 11-go Kwietnia 1929 na Powszechną Wystawę Krajową

Santos -- Gdynia w 17 dni.

Rodacy jadący tym statkiem na Powszechną Wystawę Krajową będą mieli atrakcje jak: Teatr, kabaret, dancing, zabawy dla dzieci, z udziałem i pod kierownictwem naszego znanego artysty p. Tadeusza Morozowicza, specjalnie zaangażowanego przez Kompanię Chargeurs Reunis.

Bilety nabywać już można u przedstawiciela

P. TEOFIL G. VIDAL

RUA 15 DE NOVEMBRO N. 115.

AGENCI FIRMY:

- Ludislan Bukowski, **Ponta Grossa** — Parana — Praça Barão de Guarana N 4 — Caixa postal 174.
- João Szklaniarz — **Prudentópolis** — Parana — Praça 15 de Novembro 4.
- Albin Piotrowski — **Ivahy** — Parana.
- Ludovico Hawryluk — **Iraty** — Parana.
- Stanislaw Gluszczyński — **Marechal Mallet** — Parana.
- João Zawadzki & Cia — **Fluviópolis** — Parana.
- Wł. Kacprzak — **Rio Claro** — Parana.
- Kółko Rolnicze, adres Ks. Zdzisława — **São Matheus** — Parana
- Francisco Pasternak — **Itaipópolis** — Alto Paranaíba — Estado Santa Catharina.

APTEKA „TIRADENTES“

Aptekarz: **KUNO KLEEMANN**

Kurytyba — Praça Tiradentes 37 — Telefon 1084

Bogaty skład nowo sprowadzonych artykułów drogerijnych i aptekarskich, krajowych i zagranicznych, perfumarii, mydelek, artykułów gumowych, aulin i t. d. — Recepty lekarskie wykonuje się sumiennie i po cenach umiarkowanych.

W aptece tej udziela kilku lekarzy porady lekarskie.

MÓWI SIĘ PO POLSKU.

Klinika Chirurgiczna

RUA AQUIDABAN N. 36.

Telefon N. 448.

Chorych zamiejscowych przyjmuje się na stały pobyt. Nowy aparat Roigena (Lito-X). Specjalność: choroby chirurgiczne, kobiece i dróg moczowych.

Dr. Antoni Rydygier

Dom na sprzedaż. — Murowany dom — 16 minut od Rua 15, sprzedaje się za bardzo niską cenę.

Zgłoszenia przyjmuje się. — Rua Voluntarios da Patria 63.

Sprzedam 2 loty — 20 minut od Rua 15, wysoko położone na 5 lat spłaty. Spłacać można ratami miesięcznymi. Rua Voluntarios da patria 63.

KOESPONDENCJE.

KOLONIA MARCELLINA 15-4 1929.

Najprzejmiej upraszam umieścić korespondencje z kolonii Marcellina, w swem pocztyem piśmie „Lud”. Już o tydzień przed uroczystością przyjechał do nas Przew. ks. Stanisław Cebula proboszcz z Muricy; dla słuchania spowiedzi wielkonocejj i przygotowania dzieci do przyjęcia pierwszej Komunii świętej.

W sobotę 13-go kwietnia odbyła się spowiedź dla dzieci których było 34. Nazajutrz w niedzielę już o ósmej godzinie zgromadziła się dziatwa w szkole ładnie udekorowanej, skąd parami i towarzysztwo ze sztandarem, śpiewając „Serdceca Matko”, wyruszyli do kościoła. Przed mszą św. dzieci odbyły obietnicę na chrzcie św. uozyniona. Zaraz odśpiewano „Veni Creator”, potem rozpoczęła się msza święta. Podczas mszy św. pan nauczyciel z dziećmi odmawiał głośno modlitwy a w przerwach dziatwa śpiewała. Radowało się serce każdemu, patrzano na tę dziatwę z modłą i skupioną gdy przychodziła Pana Jezusa do swych serduszek. Wspólnie też przystępowali do stołu pańskiego rodzice i krewni dzieci a także sporo osób z oddalonych kolonii.

Po mszy św. dziećmi składaly przy rzezeniu od palenia i piola trunków aż do 20-go roku życia. Czciogodny ks. wygłosił przemowę bardzo wzruszającą, t. j. że najszcześniejszym dniem jest dzień pierwszej Komunii świętej. Ileż to ludzi jest szczęśliwymi przez to, że dożyli obietnicy w dniu pierwszej Komunii uozynionej! Zwrócił się i do starszych, czy przypominają sobie ten dzień najszcześniejszy? Głównie słuchanie ogółu było odpowiedzia. Odmówieniem modlitwy na intencje Ojca św. w pięćdziesięcioletni jubileusz Jego kpaństwa, zakończyła się pierwsza ceremonia. Teraz uada się dziatwa do szkoły, na positek. Po godzinnej przerwie dziećmi były przyjmowane do szkaplerza Karmelitanki powtarzając za kapłanem wskazane modlitwy. O 3 ej godzinie

nie odbyły się niesporyża dziatwa asystowała przy oltarzu, poczem ks. Proboszcz rozdał dzieciom o brazki pamiątkowe i nakazał dzieciom aby nazajutrz t. j. w poniedziałek wszystkie przystąpiły do Komunii świętej. Po wszystkich ceremoniach gospodarze podziękowali Czciogodnemu kapłanowi, i pan nauczycielowi **Józefowi Brzezińskiemu**, że tak pięknie wyuczył dziećmi religii.

W poniedziałek znowu dziatwa zgromadziła się przy kościele tak samo jak i wczoraj skąd parami weszła do kościoła, słuchając mszy św. i przyjęła znów Pana Jezusa. Ksiądz miał mowę o dzieciach podczas wjazdu Pana Jezusa do Jeruzolimy upominając, aby nie tak czyniły jak tamte wolałające: „Niech żyje”, a za tydzień „ukrzyżują go, ukrzyżują”, lecz aby wolały: „Niech żyje” ale w sercach, i raz i całe życie. Podczas mszy, jest to, że do św. Sakramentów uczęszcza tu naród coraz więcej i liczniej nie włączając nawet tubylców którzy całe lata nie pokazywali się w kościele.

Wzniósł ta uroczystość wywarła na obecnych bardzo miłe wspomnienie. **Jeden z obecnych.**

Do Szanownej Redakcji „Ludu” w Kurytybie.

Prosimy o łaskawe umieszczenie w swem pocztyem piśmie poniższej korespondencji.

W czwartek dnia 4-go kwietnia odwiedził naszą miejscowość J. E. Pan Posel dr. Grabowski. W towarzystwie Pana Posta przybyli p. p. Konsul Downarowicz, instruktor Mazowiecki, prof. dr. Odo Bujwid i kapitan Candido Regis, jako przedstawiciel tutejszej władzy. Również przybyło kilku rodaków z Ouro Verde jakoteż p. p. Maccoudes i Ferreira jako przedstawiciele p. Prefekta. Zarząd tutejszego Twa „Biblioteka Polska” podjął dostojnych gości obiadem, na który poproszono tutejszej władze w osobach p. p. Guedes’a i Tavares’a. Po obiedzie wszyscy udali się do polskiej szkoły, gdzie na wstępie dziećmi odśpiewały hymny Polskie i Brazylijskie, następnie jedna z dziewcząt powitała J. E. Pa-

na Ministra odpowiedniem przemówieniem wrocław Mu kwiaty. Potem pięknie przemówił do dzieci p. instruktor Mazowiecki, opowiadając im o Polsce i o celu wizyty, na co dziatwa odpowiadała odśpiewaniem „Roty”. Następnie przemawiał J. E. Pan Minister do u starszych w słowach prostych, szczerych, z sercem płynących opowiedział zebranym o Polsce współczesnej, o Jej Prezydencie, Marszałku, Rządzie, wysiłkach jego etc. Zachęcał zebranych do wytrwania, obiecując w miarę możliwości pomagać. Okrzykiem na cześć starej i nowej Ojczyzny zakończył J. E. swą mowę. Po odśpiewaniu jeszcze paru pieśni, dokonano zdjęć fotograficznych; następnie J. E. zwiedził szkoły rządowe, kościół tutejszy, obrzými tartak amerykański etc. Po kawie w gościnnym domu państwa Guedesów li odpoczynku w Hotelu chińskim J. E. Pan Minister serdecznie żegnał przez tutejszą ludność odjechał do Ouro Verde, aby na drugie dzień z rana wyruszyć do Kurytyby.

Chociaż krótko dostojni goście bawili u nas, jednak odrazu zdobyli sobie sympatje nie tylko poniedzy nami — polakami — ale i pomiędzy inną narodowością która miała sposobność zetknąć się z J. E. Panem Ministrem lub Jego dostojnymi towarzyszami. J. E. jak przystało na przedstawiciela prawdziwie demokratycznego narodu z każdym porozumiał, i wszystkim się interesował. J. G. oświadczył, że nie chce znać tylko Brazylii z okien wagonu ale chce ją na prawdę poznać, dla tego postanowił zwiedzić wnętrza tej obrzymiej i pięknej krainy.

Na drugi dzień gdy dostojni goście w drodze powrotnej przejeżdżali przez Tres Barras, zarząd Twa i inni obywatele gremialnie zebrał się na stacji, aby korzystając z kilkuminutowego przystanku, złożyć J. E. Panu Ministrowi i Jego dostojnym towarzyszom. Za Zarząd Polskiego Twa „Biblioteka Polska” w Tres Barras — Santa Catharina Franciszek Jenzura prezes **Bolesław Szczerbowski** prezes Kółka Młodzieży Tres Barras — 11-gok wieciana 1929.

Z CRUZ MACHADO (SEDY) Parana.

Szanowna Redakcjo!

Chcieliśmy się, my koloniści z Cruz Machado (Sedy) podzielić z czytelnikami „Ludu” wiadomościami z naszej kolonii iem więcej, że tym razem są pełne pociechy. Ołóż w niedzielę 17-go marca mieliśmy podwójną uroczystość: **Poświęcenia figury Najsw. S. P. J. i poświęcenie nowego oltarza.** Właściwie ta uroczystość miała się już odbyć 10/3 lecz było deszczowo, więc ludzie nie wiele się zeszło. Za to w tę niedzielę pogoda wspaniała więc nie tylko Polacy lecz i Rusini i Niemcy przyšli tak, że kościół się zapelnil. — Przed poświęceniem było kazanie, zastosowane do rzeczy świętych które miały być poświęcone. Najważniejsze zaś chyba te słowa księdza proboszcza: „Zetnowa piękna figura nie tylko ma być chluba i pociecha naszą i ozdoba kościoła, lecz ta postać Pana Jezusa wskazyjąca na Swe Serce Boskie ma też być naszym Przewodnikiem, Nauczycielem. „Patrzcie, mówi nam, niech i wasze serca będą jako moje czyste święte, pełne miłości Boga i bliźniego! „Uzdzie się Odmienić... My wszyscy mamy być odbiciem B. Serca, choć w naszej biednej kolonii w postaci”. — Niech da Jezus, żeby tak się stało. — Po kazaniu było poświęcenie i potrójna procesja do kościoła, żeby jaknajwięcej niewiast mogło mieć udział w tym pochodzie tryumfalnym P. Jezusa. Bóg ta ochotna ofiarą tutejszych niewiast przedewszystkiem ta figura kupaona, one się też najwięcej cieszyły, i nie jedna płakała, ale z radości. A kiedyśmy wrocili do kościoła, to każda z nich z własnej ochoty i pobożności uczęstowała to B. Serca. Podczas pochodu ksiądz i śpiewaczki śpiewali: „Twemu Sercu oczęść składamy... a wszystkie naród gromko odpowiadał: „Chwała niech będzie zawsze i wszędzie... Potem nastąpiło poświęcenie oltarza, i ustawienie Najsw. Serca wysoko prawie na 5 mtr. w pięknej wieżyczce. Gromki śpiew choru „Niech dziś z naszych serc i dusz, wzniesie się do wiecznych wzgórz... a potem trzykrotnie całego ludu „Najświętsze Serce Je-

zusa zmilał się nad nami. — było zakończeniem tej radości.

Jeszcze słów parę o nowym oltarzu, bo mają być obity w „Ludzie”, ale już napród można napisać, że podoba się wszystkim, a uznających się trochę na rzeczy budzi oych i nasz pięknością. I rzeczywiście zrobionemu na miejscu można było dobrać najładniejsze drzewo podwójną uroczystość: **Poświęcenia figury Najsw. S. P. J. i poświęcenie nowego oltarza.** Właściwie ta uroczystość miała się już odbyć 10/3 lecz było deszczowo, więc ludzie nie wiele się zeszło. Za to w tę niedzielę pogoda wspaniała więc nie tylko Polacy lecz i Rusini i Niemcy przyšli tak, że kościół się zapelnil. — Przed poświęceniem było kazanie, zastosowane do rzeczy świętych które miały być poświęcone. Najważniejsze zaś chyba te słowa księdza proboszcza: „Zetnowa piękna figura nie tylko ma być chluba i pociecha naszą i ozdoba kościoła, lecz ta postać Pana Jezusa wskazyjąca na Swe Serce Boskie ma też być naszym Przewodnikiem, Nauczycielem. „Patrzcie, mówi nam, niech i wasze serca będą jako moje czyste święte, pełne miłości Boga i bliźniego! „Uzdzie się Odmienić... My wszyscy mamy być odbiciem B. Serca, choć w naszej biednej kolonii w postaci”. — Niech da Jezus, żeby tak się stało. — Po kazaniu było poświęcenie i potrójna procesja do kościoła, żeby jaknajwięcej niewiast mogło mieć udział w tym pochodzie tryumfalnym P. Jezusa. Bóg ta ochotna ofiarą tutejszych niewiast przedewszystkiem ta figura kupaona, one się też najwięcej cieszyły, i nie jedna płakała, ale z radości. A kiedyśmy wrocili do kościoła, to każda z nich z własnej ochoty i pobożności uczęstowała to B. Serca. Podczas pochodu ksiądz i śpiewaczki śpiewali: „Twemu Sercu oczęść składamy... a wszystkie naród gromko odpowiadał: „Chwała niech będzie zawsze i wszędzie... Potem nastąpiło poświęcenie oltarza, i ustawienie Najsw. Serca wysoko prawie na 5 mtr. w pięknej wieżyczce. Gromki śpiew choru „Niech dziś z naszych serc i dusz, wzniesie się do wiecznych wzgórz... a potem trzykrotnie całego ludu „Najświętsze Serce Je-

zakończeniem i to jeszcze dodajemy że i wszystkie stacje drogi krzyżowej” dobrzy ludzie rozkupił z ochoty, i jeszcze się zgłaszali a stacji już nie zbawia. I tak la zamówiły dziesięć róż róż Heleny Zabłockiej, 7-n niewiasty róży Wiktorji Grzy, 10-ta dziewczęta róży Józefy Lulek, 11-ta Marja Zakrzewska z rodziną, 13-ta Kazimira Bigluma, a ta inne rozebrali zaraz przy poświęceniu.

Nybór w młynach dla mielenia zboża: MAKA DE BIJU, CANGICA I RYŻ Z KU. KURYDZY.

WARSZTAT MECHANICZNY ODZNAČONY MEDALAMI.

Specjalnie wyrabia kola hydrauliczne najlepszego systemu tak z żelaza jak i z drewna. Urządza kompletne młyny do soli, cukru, pszenicy, żyta, kukurydzy i t. d.

MEJNY RÓŻNYCH ROZMIARÓW.

Foulton dla garbarni i innych przedsiębiorstw przemysłowych. Kamienie krajowe i francuskie (La Parle) — Materiały jedwabne na sita.

MEJNY Z KAMIENI PIONOWYCH (VERTICAL)

Młyny są praktyczne, łatwe, tanie i ekonomiczne, odznaczone medalami złotymi, srebrnymi i brązowymi na wystawie Centenario 1922 w Rio.



Wygląd młyna gotowego.

Żądacie katalogu z cenami.

Eng.º Isaias Alberti & Cia Ltda

Następcy Eng-to Isaias Alberti.

CURITYBA — Avenida Assunguy Nr 415 - 431 — Paraná — Telefon 511 — Adres Telefoniczny Moinhos.

NAJWYBOROWSZE PIWO OBECNEGO SEZONU JEST BEZ SPRZECZNI

„Bock Jasne” i „Bock Ciemne”

Z BRÓWARU TUTEJSZEGO

ATLANTICA

Telef. 790 i 791. — Curityba — Av. Iguassú N9-12

Deposito 790

PRAKTYCZNE NAJROZUMNIEJ ORZĄDZE ZIEMIE PLUGI SA WE WIELKIM WYBORZE



CASA METAL

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 44 — Caixa Postal 140

VANADIOL Grande Tonico Phosphatado

Oczyszcza krew i wzmacnia nerwy. Co dzień wydają się recepty na to lekarstwo medycy Brazylii i Argentyny, mianowicie profesorowie: Dr. Miguel Conto, Austrógallo, Juliano Moreira, Rocha Faria, Rubião Meira, Dr. Diogo Faria, Dr. Walter Seng, Dr. Luc. Guaberno i inni lekarze.

Z GUARANY.

Czego nam jeszcze brak? Na to pytanie zanim odpowiem muszę się chwilowo namyślić, żeby każdemu trafił do serca, a nie strawić go lub napelnąć goryczą... Ołóż nam tu na myśli „młodzież nasza”, która tak pięknie dorasta z każdym rokiem, miesiącem i dniem, a tak mało myśli o przyszłości swego doczesnego życia. Przed rokiem a mianowicie dnia 9-go lutego 1928 r. zwołano młodzież, celem zorganizowania „Kola Młodzieży”. Na zew mój osobiście posłany do każdego domu, gdzie się znajdowała młodzież obiegał, przybyło kilkanaście i zagaiwszy rozmowę zebranych, zacząłem tłumaczyć co to jest „Kolo Młodzieży” i do jakiego celu służy. Wreszcie znalazło się kilku ochotników i zorganizowałem dane „Kolo Młodzieży”. Przez pół roku służyło bardzo dobrze: członków przybywało, bo było 38, a radość aż kipiała i praca służyła zadziwiająco, dowodem tego, że odebrano: kilka sztuk teatralnych, czynny udział w zabawach, urządzono dwie zabawy połączone z teatrem i loterię, które dały około 500\$ dochodu, za co można było sprawić kurtynę, lampę karbitową kilkanaście szklanek, wybudowano scenę, kupiono bibliotekę ruchomą za 130\$ i paręmil. wraz z przewozem, kupiono także jedną akcję „Echa Polskiego” i wiele niezbędnych rzeczy, a w kasie pozostało około 70\$ milrejsów. Ale, że u nas krótko wrać życie solidarne i społeczne, a jeszcze przedź konczy się uciecha, a nastaje smutek i opanoszenie, więc zaczęło moje „Kolo Młodzieży” „kuleć” powoli opuszczając ścieżkę, kursa wieczorne, które na wet byłbym prowadził zadarmo. Potem zaczęli opuszczać próby teatralne, a w końcu nawet i zebrania, które nieraz były zwolowane dwa i trzy razy ale do niczego nie doszło. Obecnie już upłynęły 2 miesiące drugiego roku, ale ani jednego razu nie słyszałem dźwięków, żeby się ocknąć z letargu i zacząć pracować. Zmuszony jestem opisać z żalem na sercu, bo i jakże nie żałować tyle trudów i mozolnej pracy poświęconej dla dobra przysz-

Przedsiębiorcy i kupcy ogłaszają się w „LUDZIE”.

Dr. Carlos Heller

Praktykował w hamborskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach. Praktyka ogólna. Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pecherza i włosów. Klinika dla dzieci. — Leczy Żyłki oraz rany na nogach bez operacji. Leczy sztużkami promieniami Diatermia Konsultorium i rezydencja: Rua 15 de Novembro 5. Przyjmuje od 10 do 12 i od godz. 4-rzej do 6-rzej. Raz: Rua C. Araujo 970 — Telefon 424

KAWIARNA BAR

Rua São Francisco 55, Curityba. Zawsze najlepsza kawa, różne ciasta świeży szops i noc napoje najołowniejsze i zaprawione. W nadziei, że Szanowni Rodacy zyczliwie popierają będą moją filię. Główny mój sklep znajduje się w ABRANCHES niedaleko kościoła na terenie T-wa imienia Włodysława Jagiełły z którym zawsze najczwiej współpracuję. Jan Kubis

POLSKI ZAKŁAD Jubileusko - Zegarmistrzowski „ANEL”

Kazimierza Wojnarowskiego. Rua Ebano Pereira N 19 przyjmują zegarki, zegarty i wszelką biżuterję. Wykonują naprawy z gwarancją szybko i tanio.

Apteka Tell DROGARIA

Sigel Etzel & Cia. Lekarstwa i preparaty krajowe i zagraniczne. Vermicida Tell wróg robaków i glist Farby Tell najlepsze do farbowania ubrań i sukienek. Fermento Tell ekonomicznie drożdże do ciasta i naleba. Recepty lekarskie załatwia się szybko i sumiennie.

APTEKA HUMANITARIA - DROGARIA

Rua Dr. Trajano Reis N 3 - Curityba. Wszelki wybór lekarstw i preparatów krajowych i zagranicznych po cenach niskich. Recepty lekarskie załatwia się szybko i sumiennie.

FABRYKA MAKARONU I KAWY

Gontarski & Ska kupuje kukurydzę tylko białą i zdrową na tak zwane „kankazy” i płaci po cenie wyższej o 2-3\$000. Zawsze posiada na składzie makaron świeży na jejach bez farby. Curityba — Av. Iguassu 246. — Telefon 547. — Skrzynka pocztowa 287.

Nawozy „Paulista” w maczce z kości i nawozy, które fabrykuje Julio Garmatter i Spółka

Są do nabycia jedynie w składzie: Casa Vermelha Eurico Fonseca & Cia. Rua José Bonifacio N. 127 — Curityba. Companhia Industrial Brasileira SUCESSORES DE Carlos Schmidlin & Cia.

FABRYKA MASZYN I ODLEWNIĄ ŻELAZA I STALI

Oddział żelazstwa: Płaca swój dobrze zapraczony skład rozmaitych maszyn i wyrobów żelaznych, jako to: Błochy na kuchnie, żelazka do prasowania maszyn do krasonakurki, ściekarnie, cylindry do cięcia dla piekarni, maszyny do 10 do 5000 kło, pily tasmowe, maszyny do wiercenia drzewa i żelaza, wszelkie maszyny do cegielni, prasy ręczne i na siłę, jak wogóle wszelkie maszyny do jakiegokolwiek przedsiębiorstwa. SPECJALNOŚĆ: Młyny najlepsze i najpraktyczniejsze jakie kiedy budowano w Paranie lub wogóle w Brazylii. W razie potrzeby prosimy najprzód odwiedzić naszą fabrykę i przekonac się. Avenida Iguassu N. 131 i 133. TELEFON 824 — Adres Telefoniczny IG UASSU Curityba — Paraná

„A VENCEDORA”

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierki owijanych. Cukierki malinowe, kokosowa, miętowa, cytrynowa, bananowa, truskawkowa, bananowa, mleczne i gumowe. — Próż tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyci po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szan. Rodaków o listawę przekonania się, że są najtańsze i najlepsze w Curitybie. FRANCISZEK LACHOWSKI Curityba — Rua Cabral N 53 — Curityba

RESTAURACJA

Deposito Atlantica Rua Mar. Floriano Peixoto N 83 róg Praça Carlos Gomes Smaczne obiady i kolacje, ciepłe obiady według życzenia klientów. Co dzień pierwszorzędną pieczywo. Zawsze świeży szops biały i czarny Atlantica.

POSZUKIWANIA.

Poszukuje się Jujassu Baresnowicza. Kto by o nim wiedział niech zawiadomi Redakcję „Lud”. Właściciel: Leopold Rojnyak

Bo taki los wypadł nam, że dał tu, a jutro tam. Eo taki los dał nam Bóg, że nie wiemy gdzie nasz grób.

GUARANY 24-11-1929 Józef Chmielewski — nauczyciel.

Rozmaitości.

CMENTARZE BEZCENNYCH SKARBÓW.

We Włoszech powstało towarzystwo, mające na celu szukanie skarbow, spoczywających na dnie morza. Towarzystwo to rozpoczęło już działalność, która objąć ma również prace nad odnalezieniem kosztowności, które poszły na dno wraz z „Lusitanią”. Znany archeolog włoski Ettore Pais pisał na ten temat ostatnio w „Corriere della Sera”. Zajmował się on w tym artykule przedewszystkiem spoczywającym na dnie morskim tak zwano „Skarbem z Madhis” i pisał o następując: Przedewszystkiem należy wziąć pod uwagę fakt, iż nowoczesna technika rozporządza olbrzymimi środkami i opierając się na nich, osiągnąć może wielkie wprost rezultaty i wydobyc na światło dzienne sensacyjne zdobycze. Na potwierdzenie tych słów przytoczył Pais następując historię: Na początku pierwszego wieku przed Chr. wypłynął z portu Pireus okręt załadowany kosztownymi figurami i kolumnami z marmuru. Skarby te pochodziły z Korintu, a po części także z Aten, które sprowadzone zostały przez Rzymian. Okręt sunął ku brzegom Italii, gdy nagle, wybuchła burza na morzu i okręt poszedł na dno w okolicach Madhis nieopodal wybrzeży Tutisu. Tam też spoczywał męsza od wieków marmurowe kolumny i bezcenne dzieła sztuki. Podobny los stał się udziałem rzymskiego statku, który również odnaleziony został niedaleko przyłądka Malea. Do jakiego stopnia kosztowne były przedmioty wiezione w tych okrętach, można się przekonać oglądając skarby Herkulanum i Pompeji, które w olbrzymiej swej ilości są pochodzenia greckiego; Rzymianie bowiem, dzięki swym rozgągnięzonym stosunkom handlowym zapatrywali swe palace w dzieła sztuki, sprowadzane z Grecji. Skarb z Madhis, o którym wspomina uczone, został częściowo odkryty w latach 1907-1910 przez rybaków z Tutisu. Olbrzymia jednak większość dnych skarbow strzeżona jest dotychczas zażrodnie przez Osean. W średniowieczu rozbit się okręt niedaleko miasta Barletta. Ze skarbów, które wówczas zatonęły dało się znacznie później wyłowić bismut Walentynian III, który znajduje się obecnie w muzeum Barletty. Ciekawym terenem do zbadań byłaby też zatoka Bai de Vigo, przez którą przewożono hiszpańskie transporty złota. Zdobycze, któreby się ewentualnie dały osiągnąć miałyby wartość nie tylko materialną ale i historyczną. Można więc śmiało powiedzieć, że zbliża się nowa epoka epoki dla archeologów w związku z tem, że technika nurkowania udoskonaliła się ogromnie i udoskonala z każdym rokiem jeszcze bardziej.

NA STOS Z SYMBOLAMI CYWILIZACJI.

Podczas swego pobytu w Londynie, królowa sfgańska. Sureja, zakupiła w największych magazynach londyńskich meble, naczynia, tkaniny i inne przedmioty domowe. Wszystkie te towary wysłano do Afganistanu przez pewne biuro eksportowe. Przybyły one do miejsca przeznaczenia jeszcze na wiosnę 1928 r. i umieszczone były z początku w zimowych palacach królewskich w Paganie i w Kabulu, a później w letnim pałacu w Dżalalabadzie. Gdy w wyniku powstania, tłum obrabował i spalił pałac, Angielskie towary, znalezione w pałacu, pobudziły oburzenie fanatycznej ludności. Wyrzucono je przez okno pałacowe na plac, złożono w wielki stos i uroczystie spalono, jako symbol zniemawidzonej cywilizacji zachodniej.

CHWILOWE ODSTĘPSTWO.

Korzystając z okresu karnawalerskiego związki antysemitki w Wiedniu postanowiły, wzorem innych stowarzyszeń, urządzić wielką zapieniędzą; wobec tego paru delegatów związków udało się do pewnego wybitnego przemysłowca wie-

deńskiego z prośbą, by dał na ten cel konieczną sumę.

Przemysłowiec zgodził się na to dość chętnie, postawił jednak za warunek, by urządzający zabawę zrzekli na tym razem ze zwykłego napisu: Złotem i osiem wstęp zakazany. Co było robić? Przyjeżdżał ten warunek, chociaż z bardzo kwaśną miną. A jak go wykonać? Wówczas wchodzić do lokalu w którym odbyć się miał bal, wszyscy ułrzyli napis na drzwiach wejściowych tej treści: Dziś wyjątkowo tylko psy nie mają prawa wstępu. WOLAŁA ŚMIERĆ, JAK ROZSTANIE SIĘ Z PUDREM.

Budapeszt. — Ilonka Szepes, piętnastoletnia studentka, chciała być nowoczesną „flapperką”, jak amerykańskie dziewczęta na które się napatrzyła w kinomatografach. Została ona schwytana na podrywaniu sobie nosa i rżeniu w nos, co w węgierskich szkołach jest surowo wzbronione. Woląc śmierć, jak przewidziana za to „przestępstwo” karę, dziewczyna zaczęła aż po lekko wszystkie studentki wstąpić z klas, następnie otworzyła okno i z trzeciego piętra skoczyła na ulicę.

Podniesiono ją i zabrano do szpitala, lecz żywe już nie dowieziono. W ostatnich czasach szkoły węgierskie, zaczęły stosować surowe taktyki w stosunku do uczennic. JAK PRZECHOWYWAĆ

KWIATY CIĘTE.

Przedewszystkiem należy je zrywać rano, bardzo wczesnie, lub też dopiero po zachodzie słońca. Po zerwaniu umieścić zaraz lodygi w wodzie; jeśli to niemożliwe, obciąć trochę lodygi przy układaniu do wody. Obserwować liście na tej części lodygi, która znajduje się w wodzie. Nie ścisnąć kwiatów w wazonach. Część lodygi, umieszczona w wodzie, powinna być możliwie najdłuższą. Zmieniac co dzień wodę, należy przyciąć lodygę o pół centymetra. Do trzymania ciętych kwiatów najlepiej używać wody deszczowej. Naczynia do kwiatów winny być bardzo czyste; chronić je należy przed gorącymi prądami powietrza. Uniknąć nagłych zmian temperatury. Ciemność, wilgoć i niska temperatura najbardziej się przyczyniają do zrywania kwiatów ciętych.